Opłata uiszczona rycz. **Tarnów, dnia 30 października 1931 r.** Cena egzemplarza **25** gr.

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu:

miesięcznie	—·90 Zł.
kwartalnie	2·70 „
półrocznie	5·40 „
rocznie	10·80 „
Prenumerata zamiejscowa:	
miesięcznie	1 zł.
kwartalnie	3 „
półrocznie	6 „
rocznie	12 „

HASŁO

OGŁOSZENIA:

Strona	350 Zł
1/2 strony	175 „
1/4 „	90 „
1/8 „	45 „
1/16 „	30 „
1/32 „	15 „

Przed tekstem 100% drożej.
Drobne za słowo 30 gr., poszukującym pracy 50% zniżki.

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 11—16 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P. K. O. Kraków Nr. 406.862

Nr. 39. Adres Redakcji i Administracji: ul. Krakowska 7. (w drukarni L. Styrny) Rok VI.

PAMIĘTAJCIE O KOMITECIE POMOCY DLA BEZROBOTNYCH!

Borah — Brześć.

Wilson to symbol — symbol człowieczeństwa — symbol miłości, wreszcie symbol sprawiedliwości.

Na tej samej wolnej ziemi amerykańskiej wyrósł senator Borah. **Borah** to symbol — symbol pieniactwa — symbol geszefciarstwa. wreszcie symbol małoduszności.

Wilson parł do zmartwychwstania Narodów — dążył do zadośćuczynienia niesprawiedliwościom.

Szedł drogą chrystjanizmu.

Borah — wsał po antenatach swoich w krew teutońską zachłanność — „pruskie nadczłowieczeństwo“ moralność średniowiecznych piratów.

Wilson dał Polsce wolność — **Borah** gestem Zagłoby „darowuje Niemcom Niderlandy“.

Może ten nowoczesny niemiecko-amerykański trefniś znalazł racje swe w pruskim mieszku złota, kto to wie — dość, że głosi rozdętym gardzielem o rewizji traktatów, o nowej grabieży ziem rdzennie polskich.

Non possumus — odpowiada Naród.

Brześć to symbol.

Symbol zmagania się rządu z opętanem partyjnictwem, symbol ratunku praworządności, symbol koniecznej siły rządu.

W zabójczej atmosferze partyjnych kombinacyj gruntowały się pierwsze podwaliny Niepodległej Polski.

Ledwo granice zostały zakrwawionym orężem Wielkiego Wodza i Braci Legjonowej naznaczone, już sobie-pankowie — w demokratycznym płaszczyku poczęli palce wyciągać po zyski za cudze zasługi.

Polska zmartwychwstała miłością swych dobrych Synów a upadać poczęła podłością również synów, którzy dla miski soczewicy swą matkę gotowi byli poćwiartować.

I w kraju ledwo do życia wznieconym rozgorzała walka — Dobra i Zła — Marszałek Józef Piłsudski wezwał Polaków do budowy spiżowych fundamentów ojczyzny, do bronienia Jej przed własnemi dziećmi, które w egotycznym obłędzie niszczą Ją i szarpią.

Potomkowie targowiczan poczęli szerzyć zamęt w społeczeństwie. Porwali się na najwyższy autorytet w Państwie, w krwi najwyższego dostojnika swe palce maczali, w końcu ziemie polskie Niemcom chcieli sprzedać, suwerenność oddać, byle dojść do jakiejś władzy.

I padło twarde słowo:

Brześć.

Serce szarpało się w strzępy tym, którzy krwią swoją wolność ojczyzny wywalczyli.

Skąd ci targowiczanie — do czego dążą — dlaczego rozrywają Naród na wrogie obozy?

Przemówił **Brześć.**

Uderzyła stalowa ręka i padło słowo: Dość nieprawości — dość podłości i małoduszności.

I ci, co frymarczyli własnem sumieniem, ziemią ojczystą, zasadami i godnością człowieka, zostali zamknięci w turmie. Ale skoro na ziemi rodzinnej wyrośli synowie, którzy z zimną krwią Ojczyzną handryczą — czyż dziwić się trzeba, że obok Wilsona oswobodziciela wyrosła postać szakala, który ponad sprawiedliwość, ponad ludzkość ceni dźwięk rozbestwienia i zła? **Borah** to symbol naszych i obcych opozycjonistów sprawiedliwości.

Brześć to symbol przeorania duszy społeczeństwa — — **to sprawiedliwość i siła.**

Zjazd okręgowy B. B. W. R.

W szczelnie wypełnionej sali „Gwiazdy“ odbyło się zebranie delegatów okręgowych B. B. W. R. Na zebraniu byli obecni starostowie: dąbrowski Dr. Dorosz, pilzneński p. Drecki, brzeski dr. Dollinger i delegat starosty tarnowskiego p. kom. Gacek.

Z wielką radością przyjęto przybycie sędziwego kierownika ruchu ludowego, wicermarszałka Bojkę.

Zebranie zagaił prezes Pow. Komitetu B. B. W. R. komisarz miasta A. Marszałkowicz, udzielając głosu sen. Bojce, który powitał zebranych, dziękując im za sympatję, jaką jego, starca nad grobem stojącego, jeszcze darzą. Nawoływał do zgody i współpracy dla dobra ojczyzny i potępiał akcję opozycji, która nie rzeczowo, tylko dla celów demagogicznych usiłuje prace rządu w oczach społeczeństwa obniżyć.

Następnie przemawiał ks. poseł dr. Czuj, który dobitnie zobrazował sytuację polityczną obecnej chwili, wykazując jak wiele dokonał rząd Marszałka Józefa Piłsudskiego i jak do tych pozytywnych prac ustosunkowuje się niszczycielsko i negatywnie opozycja, która w nienawiści do obecnego rządu, gotowa jest nawet doprowadzić państwo do ruiny. Ale opozycja się wykruszyła i społeczeństwo coraz bardziej poznaje błogosławieństwo silnego rządu. W końcu podniósł ks. poseł, że stanowisko obecnego rządu do Kościoła katolickiego jest bardzo życzliwe. Przemówienie swe zakończył okrzykiem: „Ojczyzna niech żyje!“

Poseł Starzyk omówił sytuację gospodarczą w kraju, spowodowaną ogólną sytuacją gospodarczą świata. Zarzuty czynione przez opozycję rządowi a dotyczące stosunków gospodarczych, nie mają uzasadnienia, a stawiane są na zgromadzeniach publicznych dla celów demagogicznych. Mowca przytacza dane statystyczne, wykazujące ogólny spadek produkcji we wszystkich państwach. Zasługą rządu jest, że dziś nasza waluta jest poszukiwana na rynkach świata, mimo że obce, silne dotychczas waluty spadają.

Poseł Jarosz wykazał w swej mowie, jak wiele zdziałał już rząd dla rolników, udzielając im kredytów i ulg w sprawach podatkowych. Wykazał, ile troski obecny rząd okazał dla podniesienia doli rolników, których obecny światowy kryzys również silnie dosięgnął. Ostrzegał lud wiejski przed demagogiczną akcją opozycji, która spijając dobre wina i likiery, nawołuje lud do wstrzymywania się od palenia i picia tylko w tym celu, aby utrudniać rządowi prace.

W końcu przemówił prof. Kautzki, przedstawiając wyniki dotychczasowej pracy organizacyjnej na terenie okręgu wyb. 45.

W dyskusji zabierali głos starosta Dollinger, który w bardzo pięknem przemówieniu wykazał, jak bardzo my, Naród od 13 dopiero lat wskrzeszony, pracować musimy, aby wyjść w tej dobie burz światowych nietylko obronną ręką, ale tworzyć spiżowe podwaliny pod naszą mocarstwowość. Na nas spoczywa wielka odpowiedzialność. Sam Naród Polski stworzył niepodległość ojczyzny, a Wielki Wódz Marszałek Józef Piłsudski wywalczył jej granice. Po 13 latach tej wspaniałej niepodległości, kiedy ludzie porwani ideologją Wielkiego Budowniczego Narodu wytężają swe siły, aby tę niepodległość umocnić, opozycja wytwarza zamęt i razem z nieprzyjaciółmi zagranicznymi stara się osłabiać nasze wysiłki.

Marszałek Piłsudski nie spoczął po bojach legjonowych, lecz dalej pracuje nad utrwaleniem potęgi Polski. My jesteśmy odpowiedzialni wobec późniejszych pokoleń za to, co dziś się tworzy i jak się to tworzy.

Blok Bezpartyjny jest gwiazdą przewodnią, on idzie w masy z hasłem: szukać radości i lepszego jutra w rezultatach władczej pracy. Opozycja zaś prowadzi łajdacką robotę, wszczepiając jad nienawiści w otumanione warcholstwo.

P. L. Boruch porusza bolączki robotnicze. Podnosi, że zadaniem klasy robotniczej nie jest walka z rządem, ale współpraca z nim. W końcu zabierali głos: senator Tyrka, Freindel, Gajewski, Flass, Fijał, Wielgus i Kusek.

Zebrani uchwalili rezolucję wyrażającą hołd dla p. Prezydenta Ignacego Mościckiego, dla P. Marszałka Józefa Piłsudskiego, oraz dla posłów i senatorów B. B. W. R. W czasie przemówień wznoszono okrzyki na cześć Marszałka Józefa Piłsudskiego. O g. 3·20 zakończono posiedzenie.

Najlepszym wskaźnikiem jak imponująco wypadł ten zjazd delegatów będzie, jeśli zanotujemy, że wielu delegatów nie mogło pomieścić się w szczelnie zapełnionej sali i stali w korytarzach i na ulicy.

Prosimy uprzejmie naszych Prenumeratorów o wyrównanie zaległej prenumeraty, w przeciwnym bowiem razie zmuszeni będziemy przerwać wysyłkę pisma.

Z Młodej Polski.

Dnia 25 b. m. odbył się staraniem Związku Młodej Polski bieg okrężny, w którym jako zwycięzcy zostali nagrodzeni: p. Wiśniewski Kaz., p. Michalik i p. Szypułka. Pozakonkursowy biegacz p. Wolakiewicz rokuje na przyszłość dobre wyniki. W tym samym dniu wieczorem odbył się odczyt na temat: Rola młodzieży w odrodzonej Polsce, który wygłosił prof. Kautzki. Pozatem pracują w swoim zakresie sekcje: muzyczna, śpiewacza, dramatyczna oraz propagandowa.

Z Kom. Pomocy Dla Bezrobotnych.

W sobotę odbyło się posiedzenie sekcji finansowej Komitetu Pomocy dla Bezrobotnych, które zagaił p. komisarz Marszałkowicz. Prezes sekcji finansowej p. dr. Silbiger zdał szczegółowe sprawozdanie z prac sekcji, zaś p. red. Kulesza zreferował sprawę urządzenia Wystawy Obrazów na dochód pomocy dla bezrobotnych.

Zjazd Młodzieży wiejskiej w Krakowie.

Wczoraj odbył się walny zjazd Kół Młodzieży Wiejskiej przy Małopolskiem Towarzystwie Rolniczem. Na zjazd przybyło około 600 delegatów Małopolski Zachodniej. W zjeździe uczestniczyli w charakterze gości przedstawiciele władz, posłowie BBWR. delegaci Związku Legjonistów, Związku Strzeleckiego, Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych oraz innych organizacyj społecznych i gospodarczych.

Z ramienia prezydjum Związku Młodzieży Ludowej przybył z Warszawy wicemarszałek Sejmu dr. Polakiewicz. Obradom przewodniczył prof. Styrylski.

Imieniem prezesa BBWR. Walerego Sławka powitał zjazd wiceprezes Krakowskiej grupy B BWR pos. Gwiżdż. Następnie zabrał głos wicemarszałek dr. Polakiewicz, który w dłuższem przemówieniu przedstawił znaczenie pracy Związku Młodzieży Wiejskiej na polu kulturalnem i gospodarczem. Z kolei witali zjazd p. Inglot, imieniem nauczycielstwa szkół powszechnych, dyrektor Rutkowski w imieniu Związku Strzeleckiego oraz poseł dr. Szyszko imieniem krakowskiej grupy posłów i senatorów BBWR. Po przemówieniach powitalnych rozpoczęły się właściwe obrady zjazdu, które trwały do wieczora.

Walny zjazd delegatów Małopolskiego Związku Młodzieży przy M. T. R. obradując przy współudziale z prezydjum Związku Młodzieży Ludowej z Warszawy w osobach prezesa zarządu głównego dr. Karola Polakiewicza i wiceprezesa Tomasza Bernasa, uchwalił jednomyślnie połączenie się i zjednoczenie obu związków.

Po dokonaniu uzupełniających wyborów do zarządu Związku, walny zjazd uchwalił jednomyślnie przesłać depesze hołdownicze do P. Prezydenta Rzplitej Polskiej, Marszałka Piłsudskiego oraz telegramy do ministrów: Pierackiego, Jędrzejewicza i Janta-Połczyńskiego.

Ze Związku Emerytów
Państwowych i Samorządowych.

W dniu 13 września br. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Koła emerytów w Pilźnie, z porządkiem dziennym, wybór nowego Zarządu. Po referacie delegata z Tarnowa, wybrany został nowy Zarząd Koła, na czele którego stanęli: pp. Karol Kańka jako przewodniczący i Tomasz Kwiatkowski jako sekretarz.

Ustępującemu Zarządowi Koła, a szczególnie panu Aleksandrowi Grzybowi, ktry przeniósł się do Dębicy, wyrażono koleżeńskie serdeczne podziękowanie za jego kilkuletnią gorliwą pracę organizacyjną na stanowisku przewodniczącego Koła w Pilźnie.

* * *

Na niedzielę 18 października br. zwołanem zostało przez Okręgowy Związek Emerytów Państwowych i Samorządowych w Tarnowie Zgromadzenie emerytów i wdów po emerytach do sali Sokoła w Tuchowie. Do licznie zgromadzonych wygłosił powitalną mowę i rzeczowe przemówienie na temat „doli i niedoli“ emerytów i wdów wiceprezes Okręgowego Związku p. prof. Józef Bobrowski. W kwestji pracy na polu starań Okręgowego Związku Emerytów, celem przyjścia z pomocą najbardziej potrzebującym emerytom, wdowom i sierotom, przemawiał delegat p. S. Vogel. W końcu sekretarz O. Z. p. F. Karnecki w dłuższem przemówieniu uzasadniał skutki desorganizacji i wzywał do silnego skupienia się w Kołach. Po dyskusji, która przeciągnęła się do późnej godziny wieczornej, wybrano Zarząd Koła w osobach, pp. Teodora Jakubowa jako przewodniczącego, Jana Pitruszę jako sekretarza, Jana Skrobota jako zastępcę przewodniczącego i Jakóba Hanaka jako skarbnika. Nowo ukonstytuowanemu Zarządowi Koła w Tuchowie, życzymy pomyślnego rozwoju.

Zarząd Okręgowego Związku Emerytów Państw. i Samorządowych.

Sekretarz: *F. Karnecki.* Prezes w. z.: *S. Komusiński.*

Naokoło spraw miasta.

Wszystkie biura magistrackie zostały już rozmieszczone na ul. Bernardyńskiej. Prezydjum znajduje się na I. piętrze. Biuro Budownictwa Miejskiego pozostaje na ul. Wałowej, tamże będą przeniesione biura Budownictwa podziemnego.

Na Ratuszu zostaną już w najbliższych dniach rozmieszczone eksponaty Muzeum djecezjalnego i miejskiego.

W budynkach za katedrą umieszczone będą muzeum higjeniczne oraz w kilku pokojach znajdą pomieszczenia stowarzyszenia społeczne.

Wszelkie wozy z Burku zostały skierowane na Kapłanówkę, gdzie odbywa się już również sprzedaż drobiu.

Konieczną jest obecnie rzeczą przeprowadzenie straganów z Rynku na Burek. Od 3 lat Województwo domaga się oczyszczenia Rynku i urządzenia na Kapłanówce i Burku miejsc targowych. Tych kilkunastu ludzi zainteresowanych w zatrzymaniu straganów na Rynku, nie może w tym wypadku stanowić żadnej przeszkody, tym bardziej, że mogą oni również dobrze na Kapłanówkę i na Burek przenieść swoje sklepy, a jak słyszymy, na Kapłanówce ma powstać cały kompleks sklepów i składów.

Prośba.

Dyrekcja Szpitala Powszechnego zwróciła się do nas, aby zaapelować do publiczności o dostarczenie dla chorych i rekonwalescentów książek i gazet. Również wielka ilość dzieci znajduje się w szpitalu, łaknących książeczek i zabawek.

Mamy nadzieję, że apel ten nie przebrzmi bez echa i publiczność tarnowska tak znana ze swego miłosierdzia serca dla nędzy i w tym wypadku pośpieszy z chętną pomocą.

Zebrania.

We czwartek odbyło się w Magistracie przy ul. Bernardyńskiej posiedzenie obywatelskie, celem stworzenia komitetu „Dnia Oszczędności“ oraz komitetu „Przyjaciół Akademika“. Zebranie zagaił p. komisarz Marszałkowicz, poczem wybrano komitety.

Jak się dowiadujemy, Komunalna Kasa Oszczędności przeznaczyła 1000 zł. jako nagrodę dla uczniów tarnowskich szkół na „Dzień Oszczędności“.

Ulica Brodzińskiego.

Zwracamy się do p. dyr. Wojewskiego, zwracamy się z całem zaufaniem, albowiem dyrektor Budownictwa Podziemnego, który pracuje od lat 3-ch w Tarnowie, dał tyle dowodów, że dobro i rozwój miasta leży mu na sercu, potrafił z małemi środkami tak wiele już zdziałać, wreszcie doprowadził tak wiele ulic zniszczonych i zaniedbanych do europejskiego wyglądu, że jesteśmy przekonani o pomyślnym skutku naszej petycji.

Ul. Brodzińskiego licznie zamieszkała i duża, prowadząca z ul. Wałowej aż na peryferie miasta, posiada szkoły, prowadzi do kasarni, do Sokoła, do szpitala do Ogrodu Strzeleckiego, i do wielkich fabryk Bracha. Nic więc dziwnego, że ruch na tej ulicy nie jest mniejszy, niźli na ul. Wałowej.

Ulica ta znajduje się w stanie strasznym. Nie jest regulowana, nie posiada krawężników, a więc w czasie deszczowym powstają tam stawy, przez które trzeba akrobatycznie się przedostawać, a doły i wyboje są szczególnie w dalszej części ulicy tak wielkie, że stanowią wieczór szczególnie dla przechodnia wielkie niebezpieczeństwo. Onegdaj jakaś przechodząca pani wpadła do takiego dołu, poturbowawszy się dotkliwie.

Piekącą jest więc koniecznością, zająć się ul. Brodzińskiego.

Strajk piekarzy.

We wtorek został ukończony strajk piekarzy. Czeladnicy zyskali zmniejszoną ilość godzin pracy. Do strajku przystąpiło 180 czeladników. Obecnie pracują prawie wszyscy. Strajk trwał 9 dni. Wszystkie prawie piekarnie były podczas strajku czynne.

Święto sadzenia owocowych drzew przydrożnych.

W dniu 22 października br. przystąpił Tymczasowy Wydział Powiatowy w Tarnowie do obsadzenia powiatowych dróg czereśniami i wiśniami, na odcinkach: Tarnów — Mościce, Mościce — Koszyce Wielkie i Pleśna — Rzuchowa

W akcie tym, mającym charakter „Święta sadzenia drzew“, wzięli między innymi udział Pp.: Starosta powiat. Dr. B. Skwarczyński, Naczelny Dyr. P. F. Zw. Azot. w Mościcach p. min. Inż. Eug. Kwiatkowski, Roman Ks. Sanguszko, prezes O. T. R. Ks. Walenty Mróz, Kierownik Pow. Zarz. Drogowego Inż. Schwakopf, sekretarz TWP Jerzy Marzec, powiat. insp. szkolny Stefan Mucha, kierownicy i członkowie Zwierzchności gminnych z Mościc Koszyc Wielkich, oraz miejscowa ludność, kierownicy szkół z nauczycielstwem i dziatwa szkolna z okolicznych gmin.

Po dokonaniu aktu poświęcenia drzew przez miejscowego proboszcza Ks. Józefa Gwiżdża i przemówieniach p. Starosty i Ks. Gwiżdża, skierowanych głównie do młodzieży szkolnej, która uroczyście przyrzekła czuwać nad posadzonemi drzewkami, przystąpiono do sadzeniu drzewek, przy czem pierwsze drzewka własnoręcznie posadzili Pp.: Starosta Dr. Skwarczyński, Minister Inż. Kwiatkowski i Książę Sanguszko.

Ogółem wysadzono w dniu powyższym i w dniach następnych około 1.000 sztuk drzewek na przestrzeni 10 kilometrowej.

Notując powyższy fakt, podnieść musimy, iż jest on dalszym naocznym dowodem usilnej dbałości tut. Starosty Dra Skwarczyńskiego i Ks. Sanguszki, jako przewodniczącego Pow. Komisji Drogowej, a estetyczny wygląd dróg w naszym powiecie.

Krzyże na Dzień Zaduszny.

Towarzystwo św. Wincentego á Paulo w Tarnowie, dostarczać będzie obecnie tak jak w latach ubiegłych krzyże z lampkami i kartkami na groby w dzień W. W. Świętych i Dzień Zaduszny.

Lampki nalewane są we własnym Zarządzie Towarzystwa z doborowego materjału. Należytość za krzyże z lampkami i kartkami nie jest ceną kupna za nie, ale jest zbożną ofiarą na cele Towarzystwa, które nie posiada żadnych funduszów, a opłata ta idzie na wsparcie dla ubogich, wstydzących się żebrać, których liczba w tym kryzysowym pod względem gospodarczym roku, jest ogromna.

Towarzystwo zwraca się z gorącą prośbą do PT. Publiczności, by zechciała poprzeć cele Towarzystwa i lampki tylko w Towarzystwie nabywać. Krzyże i lampki sprzedawane będą we W. W. Świętych i Dzień Zaduszny w kiosku na cmentarzu starym a także i na nowym cmentarzu, zaś przed tymi dniami u Zarządcy cmentarza starego.

Za spokój dusz zmarłych, na grobach których będą umieszczone krzyże i lampki Towarzystwa św. Wincentego á Paulo, będzie odprawione nabożeństwo w kościele Ks. Filipinów.

—o—

Wystawa obrazów malarzy polskich

W niedzielę została otwarta w sali lustrzanej Kasy Oszczędności Wystawa Obrazów wobec zaproszonych gości z p. starostą dr. Skwarczyńskim i zastępcą komisarza inż. Okoniem. Wystawa urządzona przez Komitet Pomocy dla Bezrobotnych, wykazała bardzo wysoki poziom artystyczny. Można śmiało stwierdzić, że Tarnów takiej wystawy obrazów jeszcze nie widział, gdyż około 250 eksponatów rozmieszczono w sali lustrzanej i to nie przeciętny kunsthändlerski materjał, ale prace pierwszorzędnej wartości.

Wspaniałe obrazy Malczewskiego, subtelne barwy Axentowicza, niezrównany pejsaż Filipkiewicza, kwiaty Karpińskiego, znakomite płótna batalistyczne Wojciecha Kossaka i jedyne w swym rodzaju krajobrazy zimowe Fałata, zachwycają i dają duże zadowolenie artystyczne.

Należy się serdeczne podziękowanie nietylko Komitetowi, lecz również krakowskiemu właścicielowi Salonu p. Rübnerowi, że pospieszył na zew bezrobotnych i nie szczędził kosztów, aby urządzić wystawę tak wartościową, o której będą tarnowiacy długo pamiętać.

Osobna kolekcja akwarel p. Witolda Studnickiego wykazała niezwykły talent malarski, który nawet obok mistrzów malarstwa polskiego odrazu, znalazł swoje miejsce.

Powiatowy Komitet dla Spraw Bezrobocia w Brzesku.

Z działalności Komitetu za miesiąc październik b. r.:

1) Ilość zdeklarowanej gotówki 6.341.27 Zł. w tem a) z dobrowolnego opodatkowania się pracow 620.76 Zł mieś. b) z Kasy Oszczędności 1.000.00 zł. na cały okres, c) od Samorządów 4.224.00 zł. na cały okres, d) z innych źródeł 495.51 zł

2) Z tego wpłacono dotychczas na rachunek Komunalnej Kasy Oszczędności dla powiat. Komitetu dla Spraw Bezrobocia 531.07 zł. Od Samorządów do Wojew. Komitetu 626.00 zł. Z Kasy Oszczędności do Pow. Komitetu 200.00 zł.

3) Od właścicieli ziemskich otrzymano dotychczas deklaracje na datki w naturze w następującej wysokości; na ziemiaki 453 q. w tem 350 q. od Antoniego br. Götza na pszenicę 5 q. na mąkę żytnią 25 q. (od Br. Götza) na jęczmień 1 q. na drzewo 18 m³.

Powyższe datki pozostają w przechowaniu u właścicieli do dyspozycji Powiatowego Komitetu dla Spraw Bezrobocia. Co się tyczy zwiększenia stanu zatrudnienia na terenie tut. powiatu, to powiat. Komitet spowodował swoimi wpływami możliwe niedokawanie robotników w Zakładach Przemysłowych na terenie tut. powiatu, ponadto za pośrednictwem Powiatowego Komitetu Wydział Powiatowy zatrudnił cały szereg bezrobotnych przy robotach związanych z usuwaniem szkód powodziowych, oraz przy robotach niwelacyjnysh ulicy Ośrodka Zdrowia.

Akcja pomocy dla bezrobotnych rozpocznie się w całej pełni po uzyskaniu pełnej ewidencji bezrobotnych i po przeprowadzeniu selekcji w ciągu miesiąca listopada łbr. a to zarówno w datkach w naturze, odzieży, obówiu, dostarczeniu węgla ściśle według planu opracowanego przez Powiat. Komitet dla Spraw Bezrobocia przy uwzględnieniu potrzeb lokalnych Komitetu dla Spraw Bezrobocia.

Sekretarz: Podpis nieznany. Prezes: *Dr. Dollinger*

Hasło brzeskie.

Wielkie sukcesy BBWR w pow. brzeskim.

Praca organizacyjna B. B. W. R. mająca za zadanie zgromadzić wszystkich ludzi dobrej woli a przynajmniej wielką ich część w obozie Marszałka Piłsudskiego — postępuje sprawnie. Są wprawdzie tu i ówdzie przeszkody nawet duże, nie brakuje obrońców starego porządku, naogół jednak ziarna rzucone padają na glebę podatną, przyczem okazuję się że przy odpowiednim nastawieniu sprawy, ideologja Marszałka Piłsudskiego przyjmuje się w całej pełni nawet tam, gdzieby się jej najmniej spodziewać można t. j. w najbardziej rozpolitykowanych i gangreną nierządu partyjnego zarażonych wsiach.

Dalsze niezwykle liczne zebrania organizacyjne odbyły się w Okocimie Górnym. Porębce Wążewkiej, Wojakowej i Gwoździcu. Niezwykle interesujące zebranie było w Wojakowej, gdzie zwolennicy opozycji zabierali głos w dyskusji, przyznając w końcu, że polityka Piasta tak jak przez jego przywódców jest prowadzona, była tylko na zgubę Ojczyźnie i ludowi prowadzona, i jest też w znacznej części powodem dzisiejszego zubożenia wsi, pauperyzacji rolników. Na wszystkich zebraniach przemawiali członkowie Zarządu Powiatowego p. p dr. Dollinger, Patolski i Flass.

Z ruchu organizacyjnego Strzelca.

W dniu 18 b. m. odbyło się w Buczu zebranie tamtejszego b. sprawnego i licznego Oddziału Strzelca, na którem o potrzebie kształcenia się młodzieży pod względem obywatelskim, wojskowym i sportowym, mówił kom. Pow. Strzelca ob. Kapustka. W szczególności wykazywał konieczną potrzebę karności wewnętrznej, pilnego uczęszczania na zbiórki, przestrzegania zarządzeń władz strzeleckich, państwowych i t. d.

Młodzież strzelecka wysłuchała z wielką uwagą instrukcji i wskazówek swojego komendanta, przyrzekając dzielnie i pracowicie rozszerzać ideologję Marszałka i zyskiwać jaknajwięcej członków.

Komitet obchodu Święta Niepodległości.

W ubiegły poniedziałek odbyło się w Brzesku w sali Rady Pow. posiedzenie Komitetu obywatelskiego, mające na celu ustalenie programu uroczystości 13 letniej rocznicy Niepodległości naszej Ojczyzny.

Po zagajeniu przez Komendanta pow. Zw. Strzeleckiego ob. Kapuski, powołano do prezydjum: dr. Szeligiewicza, ks. kanonika Stosura, dr. Bernodzikowskiego i p. Spalskiego.

Zebrani obywatele miasta oraz przedstawiciele władz, urzędów, stowarzyszeń i organizacji społecznych, uchwalili dołożyć starań, aby Święto Niepodległości wypadło jak najdoskonalej. W końcu dr. Szeligiewicz przedłożył program uroczystości, który został przyjęty.

Z powiatu ropczyckiego.

W ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie, na którem utworzono Miejscowy komitet „Miesiąca Śląska“. Zebranie zagaił burmistrz Bursztyn, powołując Dra Janellego na przewodniczącego. W skład ściślego Komitetu weszli: dr. Janelli przewodniczący, prof. Myszka sekretarz, członkowie burmistrz Bursztyn, Skuchowa dyr. sem. Lisowska Felicja dyr. szk. powsz. Marta Grabowiecka, prof. Christoff, prof. Ponurski.

Omawiano pracę propagandową. Również odbyło się zebranie Komitetu celem uczczenia uroczystości 11 listopada.

Dnia 14 bm. odbyła się w Dębicy odprawa Komendantów Związku Strzeleckiego i instruktorów przysposobienia wojskowego z powiatu ropczyckiego.

Na odprawę przybył z Krakowa Okręgowy Komendant Z. S. Mjr. Naimski który wygłosił referat o znaczeniu i zadaniach oddziałów Z.S. oraz udzielił wytycznych co do prowadzenia pracy w oddziałach.

Następnie Komendant powiatu Z. S. Dr. Buszko przeprowadził szczegółową odprawę z komendantami i prezesami oddziałów Z. S., a por. Wardzyński Stefan Powiatowy Komendant P.W. omówił z instruktorami program pracy p. w. na okres jesienny.

Na odprawę między innemi przybył inspektor Grabowiecki, prezes Powiatowego Zarządu Z. S. i prof. Szczerba, który wygłosił referat o znaczeniu wychowania fizycznego w Z. S.

Jak wynika z przeprowadzonej odprawy, praca władz strzeleckich jest ściśle uzgodniona z władzami wojskowemi p. w. i pomimo rozmaitych trudności należycie rozwija się, o czem świadczą wciąż powstające w powiecie nowe oddziały Z. S.

Skąd się biorą złe sługi?

Artykuł przysłany przez czytelnika naszego pisma drukujemy w całości ze względu na aktualność tematu:

Do wielkich plag społeczeństwa tarnowskiego należą obecnie t. zw. „biura sług“ — zupełnie zresztą niepprawnie noszące to miano i takiemu funkcjonujące, są to bowiem nie koncesjonowane biura opłacające podatki i trzymające się jakiegoś regulaminu i ustaw o stręczeniu służby domowej, ale tak sobie poboczny dochód przysparzające według własnego widzimisię stręczące, a co najważniejsze w ich procederze, odstręczające w większej części sługi choćby bezpośrednio po postręczeniu. Takie bowiem praktyki leżą w ich własnym interesie i jak największy obrót sługami na każdego 15 czy 1-go miesiąca jest ich największą troską dochodową.

Do czego właściwie prowadzi ta niesłychana bezkarność, jaka dziś panuje po istnych spelunkach mieniących się „biurami sług“. Tłumy sług zalegają co każdy 15-ty i 1-szy a nawet w środku miesiąca po kuchenkach różnych fak. torów i faktorek, po niektórych pracowniach szewskich, sumy niemałe napędzając im do kieszeni, bez żadnego wysiłku fizycznego ani umysłowego, li tylko siłą sztucznie wzmożonego obrotu sługami. Jedną i tą samą sługę stręczy się w kilka miejsc w ciągu jednego miesiąca czasem — za każde miejsce pobierając zapłatę choćby minimalną. Wiedzą o tem wszyscy, że za minimalną opłatą nikt sługi jeszcze nie dostał. Cena wacha się od kilku do kilkunastu złotych. A może i więcej. Takie poboczne zajęcie stręczycielstwem jak widać, zapewnia wygodne życie a nawet zbijanie kapitalików, kupowanie realności.

Toby jeszcze najmniejsze było zło, gdyby taki handel sługami, jak książkami w wypożyczalni, nie prowadził do zupełnego zdemoralizowania służby domowej. Łatwość wymiany służby **każdej chwili** na inną, oducza poszanowania pracy, umowy, prawa, pozbawia poczucia sumiennego spełniania obowiązków, poszanowania chlebodawcy, uczy rozkapryszenia, jakichś nieistniejących niemożliwych warunków służby, łudząc przez łatwość porzucenia miejsca każdej chwili i objęcia zaraz gdzieś nowego jakąś niezależność od nikogo i niczego, gestem samowoli i beztroski o jutro — w zasadzie doprowadzają je do ruiny moralnej i materjalnej. Zdarza się często, że lekkomyślnie porzucająca miejsce sługa, omotana przez faktorkę, właśnie długo czeka na to „coś lepszego“ i przejada poprostu wsród tego czekania całą zasługę, nocuje na kolei w poczekalni, z najgorszemi szumowinami wchodząc w kontakt — w sumie — ubożeje duchowo, tracąc w poniewierce i włóczeniu się z miejsca na miejsce bezmyślnie, walory pracowitej i uczciwej, godnej zaufania sługi i ubożeje materjalnie, przemarniając całą nieraz zasługę na własne utrzymanie. Traci także bardzo chlebodawca, zyskuje tylko pokątne stręczycielstwo.

Domostwa tych stręczycieli to istne spelunki spekulujące świetnie na manierowaniu najlepszego nieraz materjału służbowego — to jaskinie może i handlu żywym towarem. Jeśli egzystuje w naszem mieście oficjalnie „społeczne biuro sług“ znajdujące się w rękach kobiety do niedawna (a może i dziś jeszcze) utrzymującej potajemny dom publiczny, czegóż więcej potrzeba i czego się spodziewać?

Służba domowa jest jedynem zajęciem dotąd, gdzie początkująca jego adeptka nie odbywa nigdzie terminu i bez żadnego zawsze przygotowania wstępuje do zajęcia odrazu płatnego. Terminowanie jej jest dobrze obecnie płatne i do wyszkolenia dochodzi męką i udręką swej chlebodawczyni, często cięższą niż ma nauczycielka w szkole z najtępszym i najupartszym osobnikiem, z tą różnicą tylko, że tę mękę i naukę nikt chlebodawczyni niczem nie płaci, conajwyżej sługa niewdzięcznością i po poduczeniu przeniesieniem się na inne miejsce.

W tak trudnych warunkach prowadzone gospodarstwa domowe powinny znaleść opiekę u władz, tępieniem tego rozhulania wśród pokątnego stręczycielstwa, nietolerowaniem nielegalnych „biur sług“, tych prawdziwych szkół demoralizowania i wykolejania najlepszych nieraz sił, za cenę swoich świetnych dochodów.

Z sali koncertowej.

W niedzielę odbył się w sali Tow. Muzycznego koncert trzech śpiewaków, uczniów szkoły prof. Ludwika Marek-Onyszkiewiczowej.

Popisy uczniów p. Onyszkiewiczowej dają zawsze dużą satysfakcję artystyczną. Wytrawna ta nauczycielka potrafi bowiem nawet mało podatny materjał głosowy doprowadzić do znakomitych rezultatów i z jej szkoły wyszły nazwiska o pierwszorzędnem brzmieniu.

Niedzielny występ pp. Tyrowiczówny, Günterowej i pana Siatki, był raczej produkcją koncertową, gdyż tak siła głosów jak i wspaniałe wyszkolenie, budziły ogólny zachwyt. Szczególnie ślicznie odśpiewane pieśni przez p. Tyrowiczównę, wykazały duże walory tej śpiewaczki.

* *

Dnia 11 listopada odbędzie się o godz. 11-tej rano w sali Marzenia występ chóru śpiewaczego „Opus“ z Berna.

JESIENNE OBUWIE SPACEROWE.

Bata

24.90



Fason 3635-18

Szeroki, wygodny fason na niskim obcasie. Odpowiednie do codziennego użytku jak również na niedziele.

24.90



Fason 3967-22

Buciki na mocnej gumowej podeszwie. Odporne na wilgoć, elastyczne w noszeniu. Wygodny, szeroki fason.

19.90



Fason 0767-00

Buciki do pracy z mocnej, dobrze przetłuszczonej, skóry krowiej, na trwałej gumowej podeszwie i gumowym obcasie.

Sprzedaż w Tarnowie przy ul. Krakowskiej 11.

Czy zwiedziłeś już

Wystawę Obrazów Malarzy Polskich?

250 płócien znakomitych mistrzów pędzla zdobi salę Lustrzaną Kasy Oszczędności, w której

Komitet Pomocy Dla Bezrobotnych

urządził 2-tygodniowy pokaz najbardziej znanych malarzy. Wystawa trwać będzie do 10 listopada. Wstęp 50 gr., dla uczniów i wojskowych 20 gr. Obrazy z wystawy można nabyć na dogodnych warunkach.

BIURO ARCHITEKTONICZNE i BUDOWLANE

Inż. EDWARDA OKONIA

architekty w Tarnowie
ul. Zabnieńska 8.
parter wykonuje: Telef. 236.

plany, kosztorysy, oszacowania, obliczenia statyczne i budowy kościołów, dworów, szkól, plebanji, domów mieszkalnych, budynków fabrycznych, zabudowań gospodarczych, wystaw sklepowych i wszystkich robót w zakres budownictwa wchodzących. NADBUDOWY i PRZEBUDOWY domów oraz pojedynczych mieszkań wykonuje się na dogodnych wa runkach zapłaty. OSZACOWANIA uskutecznia się dla sądu, banków i urzędu skarbowego.

KOKS

KOWALSKI i do centralnego ogrzewania
najkorzystniej i najtaniej dostarcza
Gazownia Miejska w Tarnowie

BIURO REWIZYJNE
dla księgowości i rachunkowości handlowej
JÓZEFA MÜLLERA
tłumacza sądowego i zaprzysiężonego rewizora księgowego
znajduje się
przy ul. Krasińskiego 5. II. p.

Browar X. R. Sanguszki

poleca swoje wyroby:

Zdrój tarnowski

Piwo bawarskie

Porter

Zakłady Przemysłowe Romana X. Sanguszki
na Rudach

wykonują: urządzenia domowe, zwykłe lub stylowe — roboty stolarskie budowlane, posadzki dębowe, jaworowe i t. d.
Sprzedają: materjały budowlane drzewne, cegłę i dachówkę różnych modeli. — — — Warunki spłaty ratalne i dogodne.

Zakłady Przemysłowe
Wł. Bracha w Tarnowie

polecają: cegłę, dachówkę, kafle, piece, kuchnie po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach spłaty.
Telef. 565 i 84. Telef. 265 i 84.

I. OSTERWEIL, TARNÓW
długoletni kier. firmy B. Niedzielska
ul. Lwowska 7. Telefon 425.
wykonuje pierwszorzędne ubiory męskie cywilne i wojskowe z własnego i dostarczonego materjału.
Warunki dogodne.

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Tuchowa ogłasza licytację w dniu 4-tym listopada o godz. 10-tej rano

na sprzedaż wikliny 6-letniej

około 6 morgów w Tuchowie. Bliższych informacji udziela Magistrat m. Tuchowa w godzinach urzędowych.
Tuchów, dnia 19 października 1931.

Chadalski Roman
Zakład ogrodniczy
ul. Krakowska Tel. 230 i 555.
poleca na Zaduszki wieńce trwałe z kwiatów sztucznych i świeżych oraz chryzantemy po cenach bardzo niskich.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Jan Kulesza.— W drukarni L. Styrny w Tarnowie.